

70. rocznica śmierci

Błogosławionego Księdza Stefana Wincentego Frelichowskiego

W związku z przypadającą okrągłą, 70. rocznicą zakończenia II wojny światowej, wiele krajów na świecie czci pamięć jej ofiar. Wydarzenia rocznicowe są doskonałą okazją do wzbudzania i pogłębiania tolerancji, postaw szacunku do drugiego człowieka i odpowiedzialności za współtworzenie pokoju na świecie, który wciąż ma bardzo kruchą konstrukcję.

Spółeczność Zespołu Szkół w Chełmży również dołączyła do grona wsłuchujących się w przesłanie niesione przez świadków historii, w szczególny sposób upamiętniając Błogosławionego Księdza Stefana Wincentego Frelichowskiego, absolwenta szkoły rocznika 1931, w 70. rocznicę jego męczeńskiej śmierci w obozie koncentracyjnym w Dachau. Święty Jan Paweł II nazwał go *heroicznym świadkiem miłości pasterskiej*, gdyż idąc przez więzienia i hitlerowskie obozy koncentracyjne do końca swojego życia wierny był swojemu powołaniu realizowanemu poprzez oddanie Bogu i drugiemu człowiekowi oraz dostrzeganie głębokiego sensu w doświadczanym cierpieniu. Właśnie to bezgraniczne zatracenie się w miłości do Boga i człowieka spowodowało, że ostatni dzień ziemskiej wędrówki Błogosławionego nazywa się jego *narodzinami dla nieba*.

Przez wiele miesięcy społeczność szkolna przygotowywała się do głównych wydarzeń rocznicowych. Na przestrzeni pierwszego półrocza szkoła nawiązała współpracę z niemieckimi miejscami pamięci w Sachsenhausen i Dachau, czego wynikiem jest chociażby wzbogacenie szkolnej Izby Pamięci Błogosławionego Księdza Stefana Wincentego Frelichowskiego o kolejne opracowania w języku niemieckim i polskim poświęcone życiu w obozach hitlerowskich w Sachsenhausen-Oranienburgu i Dachau.

W tym czasie szkoła zyskała kolejnego partnera realizacji działań wychowawczych - Muzeum Stutthof w Sztutowie, do którego również poprowadziły nas ślady życia Błogosławionego. Zgodnie z ustaleniami podjętymi z kierownictwem Działu Oświatowego tej instytucji, już w najbliższej przyszłości na terenie szkoły i Muzeum odbędą się zajęcia wychowawcze, których celem będzie kształtowanie postaw młodzieży. Wzbudzające podziw otwarcie na potrzeby szkoły i kreatywność pracowników Muzeum buduje niezwykle optymistyczną wizję długofalowej i owocnej współpracy.

W minionych miesiącach odwiedziliśmy i udokumentowaliśmy dostępne nam miejsca związane z życiem Błogosławionego, które zostały wykorzystane do nagrania filmu „Śladami Błogosławionego Księdza Stefana Wincentego Frelichowskiego”. Na filmie zarejestrowane zostały kolejno: dom rodzinny Błogosławionego w Chełmży, Gimnazjum nr 1 w Chełmży (dawniej Szkoła Powszechna), Zespół Szkół w Chełmży (dawniej Państwowe Gimnazjum Humanistyczne), Bazylika Konkatedralna pw. Trójcy Świętej w Chełmży, Katedra pw. WNMP i Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Pelplińskiej w Pelplinie, Kościół pw. WNMP i Błogosławionego St. W. Frelichowskiego/Sanktuarium Błogosławionego w Toruniu, Fort VII im. T. Kościuszki w Toruniu, Muzeum Stutthof w Sztutowie, Aeroklub Pomorski w Toruniu (miejsce uroczystości beatyfikacyjnej) oraz Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Toruńskiej w Toruniu.

Z okazji wydarzeń rocznicowych zostało przygotowane specjalne wydanie gazetki szkolnej „Ogólniak”, której głównym bohaterem jest Błogosławiony Ksiądz Stefan Wincenty Frelichowski.

Punktem kulminacyjnym podejmowanych przez nas działań były główne uroczystości rocznicowe, które odbyły się 13 marca 2015r. z udziałem władz państwowych i lokalnych, przedstawicieli duchowieństwa, pracowników Działu Naukowego i Oświatowego Muzeum Stutthof w Sztutowie, dyrektora Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Chełmży, dyrektora Gimnazjum nr 1 im. Bł. Ks. St. W. Frelichowskiego w Chełmży, byłych dyrektorów i absolwentów szkoły, przedstawicieli rodziny Błogosławionego oraz społeczności szkolnej. Uroczystości rozpoczęły się Mszą świętą w bazylice chełmżyńskiej, a następnie kontynuowane były w gmachu szkoły. W części oficjalnej spotkania pierwsza wystąpiła pani Janina Nowacka, dyrektor Zespołu Szkół w Chełmży, która podziękowała księdzu kanonikowi Krzysztofowi Badowskiemu, proboszczowi Parafii Św. Mikołaja Biskupa w Chełmży, za uroczystą Mszę świętą, a księdzu prałatowi Józefowi Nowakowskiemu, proboszczowi Parafii WNMP i Błogosławionego St. W. Frelichowskiego w Toruniu za słowa homilii, w których podkreślił prawidłowy kierunek działań wychowawczych szkoły (*Bóg - człowiek – prawda - wolność*) i zaapelował do obecnych o mądrość w wyborach życiowych. Pani dyrektor zauważyła, że młodzież naszej szkoły właściwie definiuje wartości związane z osobą ks. St. W. Frelichowskiego, do których powinien dążyć każdy człowiek. Zwróciła również uwagę na obecność w auli szkolnej krzyża podarowanego szkole na czas uroczystości przez panią Urszulę Meszyńską. Krzyż z krucyfiksem, obecnie znajdujący się w zbiorach Miejskiej Izby Muzealnej, posiada wartość

historyczną i sentymentalną, gdyż przed laty modlił się do niego młody sodalis Stefan Wincenty Frelichowski, uczeń Państwowego Gimnazjum Humanistycznego w Chełmży, który w jego murach spędził aż osiem lat. Następnie głos zabrali (w kolejności): kustosz i kierownik Działu Naukowego Muzeum Stutthof Oddział w Sopocie Elżbieta Grot, prof. dr hab. Waldemar Rozynkowski, diakon stały i absolwent szkoły rocznika 1987, kustosz i kierownik Działu Oświatowego Muzeum Stutthof Sztutowie Marcin Owiński, wicemarszałek Senatu RP Jan Wyrowiński, radny województwa kujawsko – pomorskiego Waldemar Przybyszewski reprezentujący marszałka województwa kujawsko – pomorskiego Piotra Całbeckiego, starosta toruński Mirosław Graczyk, burmistrz miasta Chełmża Jerzy Czerwiński, ksiądz kanonik Krzysztof Badowski, proboszcz Parafii Św. Mikołaja Biskupa w Chełmży, kapitan żeglugi wielkiej/kapitan żeglugi śródlądowej/pilot morski Włodzimierz Grycner, absolwent rocznika 1963 oraz były dyrektor szkoły i wieloletni nauczyciel języka polskiego Ryszard Muzioł. Wystąpienia te w niezwykle osobisty i podniosły sposób opowiadały o świętej postaci z częstką kruchości bytu każdej istoty ludzkiej, przez co – jak podkreślał prof. dr hab. W. Rozynkowski – w odczuciu przeciętnego człowieka, staje się ona wzorem możliwym do naśladowania. Pan Marcin Owiński przybliżył edukacyjny aspekt historii obozu Stutthof, w którym ksiądz St. W. Frelichowski przebywał od stycznia do kwietnia 1940 roku. Ta część uroczystości, podobnie jak program artystyczny przygotowany przez młodzież i uświetniony grą fortepianową, którą zaprezentował pianista Hirata Takayuki, przepełniona była ogromnymi wzruszeniami i refleksją dotyczącą człowieka, jego odpowiedzialności za kształt przyszłości oraz nad teraźniejszością, w której wciąż obecne jest zorganizowane zło.

Po zakończeniu uroczystości szkoła umożliwiła zwiedzanie wystawy „Stutthof 1939-1945. Historia i jej Świadkowie” udostępnionej przez Muzeum Stutthof w Sztutowie i Izby Pamięci Błogosławionego. W kolejnych dniach możliwość tę mieli również mieszkańcy Chełmży.

Podjęmowane w bieżącym roku szkolnym działania w szczególny sposób upamiętniające postać Błogosławionego Księdza Stefana Wincentego Frelichowskiego w 70. rocznicę jego śmierci, były kontynuacją uhonorowania Go przez szkołę, w której znajduje się wmurowana w korytarzyku profesorskim tablica pamiątkowa i otwarta w ubiegłym roku szkolnym Izba Pamięci poświęcona Błogosławionemu. Podczas realizacji wyznaczonych celów spotykaliśmy na swojej drodze ludzi empatycznie i życzliwie reagujących na nasze zamierzenia, a w szczególności na osobę Księdza St. W. Frelichowskiego. Przed szkołą

otworzyły się kolejne perspektywy wzmacniające jej funkcjonowanie w aspekcie wychowawczym na drodze odkrywania tożsamości, historii i prawdy, kształtowania pozytywnych postaw i rozwoju człowieczeństwa.

Podczas uroczystości pani Elżbieta Grot wspomniała postać ks. Mariana Żelazko, którego osobiście poznała, a który w chwili śmierci ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego napisał:

Bo największe dzieło świętego – to On sam. I dlatego Pan go zabrał, bo dzieło już gotowe stanęło. Już spalił się w służbie Bogu i Ojczyzny. Chrystus cierpiący nigdy Go nie potrzebował szukać... siedł zawsze sam na Jego spotkanie. Odnajdywał Go między trybami maszyny obozowej na rewirze, na blokach nieparzystych, zgłodniałego – nakarmił..., nagiego – przyodział... smutnego – pocieszał... upadłego na duchu „Chrystusa” – dźwigał. Nie tyle mówił, co czynił. Serce rwało mu się do radosnego działania. Serce, które „gdy prawdziwie kocha, jest więcej tam, gdzie kocha, niżli w piersiach, w których bije”... Serce czyste Polskie... Złote serce kapłańskie, które jedno tylko kochało – Boga i dusze, które „przez krzyż cierpienie i życia szarego – z Chrystusem – konsekwentnie szło do chwały zmartwychwstania”. Już od zarania swego życia kapłańskiego... a najbardziej tu w obozie. Promienny i pogodny przeszedł przez obóz, promienny i pogodny dawał życie swoje na okup dla rodzącego się na nowo świata, na chwałę i zmartwychwstanie Ojczyzny... „Bo Polski chwała z ofiar synów będzie. Skąd gdy i ciało ofiaruję może, Radosna ma dusza, Boże” Oto własne Jego słowa, które czynem wypisał w swym życiu obozowym, których prawdziwość śmierć poświadczyła swoją pieczęcią. Śpi teraz bojownik Chrystusa nieustrudzony. Ten, co wyrąbywał Chrystusowi lepsze jutro, odpoczywa teraz po upale dnia... Cichy....

Beata Szczechowska - Szarleja